KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Kwietnia. — Rok 1842. Niedziela. № 109. Jutro, Ś. Marek. Pełnia.

N. PAN 2go z. m. postanowił: »Radca Stanu *Lubowidzki*, Prezes Banku Polskiego, pozostaie nadal Prezesem Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie."

W księgarni F. S. *Dmochowskiego* przy ulicy Miodo: Nro 495, nabyć można dzieło p: t: CHRYSTUS w *Obliczu wieku*, z francuz: przez P. J. B. *Dziekońskiego* przełożone; cena rubel srebrem. — Jutro od godz: 9tej rano rozpoczną się wybory Urzędników w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, w iego domu na Podwalu pod Nr 500. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera bezimiennie złotych 5 dla biednej Wdowy z 3giem dzieci, któréj mąż przy rąbaniu drzewa, utracił życie. Dla Sal Ochrony ubogich dziatek od A. P. zł. 5. — *Delegacja opiekuiąca się Domem Przytułku ubogich wyznania Mojżeszowego w Warszawie.* Ogłaszaiąc gorliwą staranność Szanow: Opiekunek pomienionego Instytutu, które w biegu roku, od czasu ich zanominowania, to iest: od Kwietnia r. z. do Kwiet: r. b., oprócz niektórych bardzo potrzebnych effektów, wniosły do kassy instytutowej z powierzonych im skarbonek, zasiłek znaczny, a mianowicie: Panie, Justyna *Rosen* rubli sr: 217 kop: 72; Henryeta *Rosen* r. s. 23 k. 35, (oprócz własnej ofiary r. s. 75); Franciszka *Toeplitz* r. s. 75; Rosalja *Kaftal* r. s. 66 k. 5; Dawidowa *Posner* r. s. 42 k. 75; Salomea *Tugendhold* r. s. 35 k. 40; Rosalja *Bersohn* r. s. 14 k. 60; Barbara *Janasch* r. s. 12 k. 22$^1/_2$; Eleonora *Lesser-Levy* r. s. 12; Rosalja *Brüner* r. s. 10 k. 90; Franciszka *Bergson* r. s. 6 k. 65$^1/_2$; Emilja *Janasch* r. s. 6 k. 61; *Krasnopolska* r. s. 6 k. 83; Jetta *Lewenberg* r. s. 5 k. 60; Ewa *Ehrlich* r. s. 3 k. 37$^1/_2$. Delegacja opiekuńcza nie ma bynajmniej na celu złożenia im pochwały lub podziękowania; pierwszą bowiem znajdą w własnem sercu, w własnem przekonaniu; drugiego zaś niepodobna wynurzyć, z tą samą błogą rzewnością, z tąż lubą wymową, iaką Szan: Opiekunki częstokroć widzą i słyszą, iuż to w iednej łzie wdzięczności, krążącej w oku starca dawniej opuszczonego, a teraz dobroczynnym uradowanego przytułkiem, iuż też w cichem westchnieniu wdowy, wydobywaiącem się z piersi przedtem ściśnionej, a teraz wolno oddychaiącej, iuż wreszcie w niewinnym uśmiechu młodej sieroty, która dawniej nędzą i zepsuciem zagrożona, dziś użyteczną zaięta pracą, pogodną cieszyć się może przyszłością. Cel atoli niniejszego ogłoszenia iest ten, aby dać poznać Szanownym Osobom zasilaiącym skarbonki rzeczonego Instytutu, że dobroczynne ich dary, osiągaiąc zamierzone przeznaczenie, zbawienne wydaią skutki. — W tych dniach ukończoną została w Zakładzie fabryki Machin na *Solcu*, Machina do odbiiania *Balancier*, przeznaczona dla fabryki biletów Banku Polskiego. Machina ta podług rysunku i pomysłu PP. *Sznabla* Mechanika i Jana *Minchejmera* 1go Sztycharza B. P. zbudowana, iest iedną z największych i najdokładniejszych iakie istnieią w Mennicach zagranicznych. Waga tej machiny wynosi 180 cent:; siła zaś przycisku w największym rzucie wyrównywa ciśnieniu paręset centnarów. Na takiej machinie możnaby odbiiać z łatwością medale od ćwierci cala do 6 cali średnicy. — W dniu 11 Listopa: r. z., w domu pod Nr 727/8 w sieni na schodach, znalezione zostało dziecko płci żeńskiej, lat 2 mieć mogące, z kartką, na której zanotowano: „Aniela 1839 r., rodziła się dnia 2 Listopada." Władza policyjna wzywa rodziców z nazwiska i imion niewiadomych, aby się po odbiór pomienionego dziecka do Biura Policji zgłosili. — *Skutki piiaństwa.* Dziś tydzień na ulicy Senatorskiej o godz: 8mej wieczorem, spostrzeżono człowieka, który idąc razem z innemi upadł nagle na ziemię i zaczął wydawać mocne i konwulsyjne poruszenia. W tem nadbiegła Policja na pomoc cierpiącemu. Po zaniesieniu go do Ratusza i zostawieniu w miejscu spokojnem, okazało się że był dręczony *wielką chorobą*. Gdy po nieiakim czasie tenże odzyskał przytomność, prze-

lękniony tym wypadkiem, zaczął ubolewać nad swoim nieszczęśliwym stanem i wtenczas wyznał obecnym, iż tej choroby pierwszy raz doświadcza, a iak domyślał się, że ona pochodzi z piiaństwa, któremu niedawno oddał się przez zbyteczne używanie wódki. Oby ten smutny przykład, stać się mógł przestrogą dla innych naśladowców tego niebezpiecznego nałogu, w którym nieupamiętani brnąc z iednej przepaści w drugą, tracą nie tylko maiątek, ale nawet w lat kilka zdrowie i życie, okrywaiąc siebie hańbą a rodziny żałobą.

— 20go b. m. wyszedł z druku *Przegląd naukowy* i zawiera: O różnych dążeniach w pismiennictwie polskiem p. E. Dembowskiego; Alex: Dumas (*przegląd*). Rozbiór i porównanie dzieła *Ryszarda Savage* Gutzkowa i *Torkwata Tassa* Getego (pr. Redaktora). Rozmaitości. *Nowiny*: O maiącem wyjść dziele Szafarzyka. Dwa przeszłe Nr: mieszczą: Ułamki historyczne p. D. Z traiedji Szekspira Ryszard III (przekład) z angiels: p. A. Tyszyńskiego). *Korespondencja*, wyiątki z listu słuchacza Uniwersytetu zagranicz:. *Kronika pismiennicza polska.* Alleluia; Poezje Zielińskiego; Kapitan Paweł; Paulina; Przewodnik Rozenbluma, i t. d. *Kronika obca*: Encyklop. Prawa p. *Niewolina*. Pedro Kalderon (*przegląd* przez Red.). *Korespondencja:* listy z Tyflisu i Kaukazu; *Nowości*: Drama Dumasa; Publicystyka w Hiszpanji; Wiadomości ze Stokholmu i Berlina; Prace teraźniejsze niektórych Pisarzy. Redakcja przy ul: Trębackiej, 628.

— Przez te kilka dni pogody i coraz więcej ocieplaiącego się powietrza, znaczniejsza liczba Publiczności używała przechadzek tak po ulicach miasta, iak i po miejscach spacerowych. W *Saskim ogrodzie* zbierali się kilkakrotnie goście, w liczbie których i płeć piękna raczyła odwiedzać to ulubione miejsce. Drzewa wprawdzie nierozwinęły ieszcze pączków, trawniki iednak przywdziały iuż szatę zieloną, i niedziw wszak to wczoraj był dzień Sgo Wojciecha, a iak przysłowie niesie: na Sgo Wojciecha, *rośnie koniom pociecha* (trawa). Na targach *Warszawskich* iuż sprzedawano w tych dniach świeże wiosenne *smarże*; wieśniaczki roznoszą bukiety *sasanek*, *fiołków* i innych pierwiastków *Flory*. Jeśli dziś pogoda i ciepło wytrwaią, spodziewani będą wszędzie liczni goście. Do miejsc mile przedstawiaiących pożądaną wiosnę, słusznie policzyć należy obszerny ogród JP. *Ulrycha* przy ulicy Ceglanej; Lubownicy kwiatów doznaią zachwycenia na widok 100,000 rozkwitaiących hyacyntów i innych roślin starownie przez zacnego Właściciela utrzymywanych; mogą przytem dogodzić litościwemu sercu wrzucaiąc dar choć najmniejszy do puszki tamże strzeżonej z kolei przez iednego z sierot wychowańców Towarzystwa Dobroczynności.

— *Herman* Obrońca mieszka pod Nrem 1588 i 9, w domu Pana *Krzemińskiego*, gdzie był dawniej Szpital S. Łazarza, wprost Kościoła S. Alexand:.

— Kantor Loterji Józefa *Dawidsohn*, od wielu lat obok Handlu Wgo *Dobrycza* exystuiący, przeniesiony został do domu następuiącego obok Handlu Wgo *Błeszyńskiego*. Przytem otworzony Kantor Wexlu poleca się względom Szanownej Publiczności, zapewniaiąc, że zawsze iak najrzetelniejszy kurs płacić starać się będzie. —

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrn: 3 kop: 7 (zł. 20 gr. 14). Pszenicy rub. sr. 5 k. 34 (zł. 35 gr. 18). Grochu polnego r. s. 2 k. 70 (zł: 18), cukrowego r. s. 3 k. 93 (zł. 26 gr. 6), fasoli r. s. 4 k. 65 (zł. 31). Gryki r. s. 1 k. 91 (zł. 12 gr. 22). Jęczmieniu r. s. 2 k. 30 (zł. 15 gr. 10). Owsu r. s. 1 k. 65 (zł. 11). Mąki pszennej przedniej r. s. 7 k. 20 (zł. 48), ordynarnej 6 ćwierci r. s. 7 k. 51 (zł. 50 g. 2), żytniej pytlo: r. s. 4 k. 32 (zł. 28 g. 24), grycz: korzec r. s. 3 k. 25½ (zł. 21 gr. 21). Kaszy iagla: r. s. 5 k. 88 (zł. 39 gr. 6), gryczanej zwyczajnej r. s. 4 k. 53 (zł. 30 gr. 6), drobnej r. s. 6 k. 98 (zł. 46 gr. 16), ięczmiennej ordynarnej rubli srebrnych 2 kopiejek 86 (zł. 18 gr. 2). Siana furę iednokonną od r. s. 1 k. 95 do r. s. 3 k. 45 (zł. od 13 do 23), parokonną od r. s. 3 k. 90 do r. s. 6 (zł. od 26 do 40). Słomy furę zwyczajną od rub. s. 1 k. 80 do r. s. 4 k. 20 (zł. od 12 do 28). Sążeń drew sosnowych r. s. 6 k. 45 (zł. 43). Wół dobry od rubli sr: 54 do 37 (zł. od 360 do 246 gr. 20), średni od rub. s. 36 do 29 (zł. od 240 do 193

gr. 10), lichy od rub. sreb. 28 do 21 (zł. od 186 gr. 20 do zł. 140). Cielę r. s. 2 k. 55 (zł. 17). Wieprz dobry od r. s. 15 do 13 (zł. od 100 do 86 gr. 20), średni od r. s. 12 do 10 (zł. od 80 do 66 gr. 20), lichy od rub. sr. 9 do 6 (zł. od 60 do 40). Masła funt kop: 17½ (zł. 1 gr. 5). Słoniny f. k. 10 (gr. 20). Kartofli korzec kopieiek 94 (zł. 6 g. 10). Okowity 10tej proby garniec k: 73 (zł. 4 gr. 26); Szumówki 6tej proby garniec kop. 44 (zł. 2 gr. 28).

— Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Gałganduchu* przywołani, JP. *Zenopolski* 2-kroć, i JPP. *Żółkowski* i *Świergocki*.

Nasz *cynk* znalazł iuż umieszczenie w *Ameryce* południowej; z walcowni cynku polskiego założonej od lat kilku w *Londynie*, dostarcza się blacha cynkowa do *Buenos-Ajres*.

(A. n.) Oddanie należnej czci zasłużonym zmarłym, iest świętym długiem, z którego pozostaiący uiścić się obowiązani, i który na każdym świeżo otwieraiącym się grobie, złożyć z poszanowaniem i wdzięcznością powinni. Tem uczuciem przeięty lubo podwójną wyczytałem wzmiankę w pismach publ: o śmierci JW. Hrabiny Teresy *Poletyło*, nie mogłem przewieść na sobie, ażebym ieszcze nie wspomniał o iej życiu, chcąc tym sposobem iej piękną duszę wydatniej na iaw wykazać i raz ieszcze przedstawić wzór zewszechmiar godny naśladowania. Zgasła ś. p. Hrabina d. 13 Marca r. b. w majętności dziedzicznej *Wojsławice* w Gub: Lubels: położonej; urodzona na *Podolu* ze starodawnego *Trzecieskich* domu, starodawną słynnego cnotą, do rzadkiej pięknością postaci, dołączaiąc wszystkie serca i rozumu zalety, weszła w związek małżeński z JW. Hr. A. *Poletyło* r. 1812, a iako dotąd córki przykładnej tak odtąd była ciągle wzorem żony nieskazitelnej wierności, matki czułości nieporównanej, gospodyni uprzejmej, niezachwianej cnotą obywatelki, słowem chrześcjanki prawdziwej, i nie było też w całej okolicy nikogo, coby iej nie uwielbiał, nie szanował. Czciła ią przywiązana Rodzina, poważali Sąsiedzi, Biedni niedaremnie swoią mienili ią opiekunką, garnęły się do niej Sieroty, zbiegali Chorzy, Starcy, Kalecy, Ubodzy. Wszędzie i zawsze cierpiącym biegła na pomoc, bo w swoiem sercu posiadała skarb nigdy niewyczerpany litości, który dla każdej niedoli stał otworem, a iej tkliwa dusza iedną w wyświadczaniu tych dobrodziejstw czuła zgryzotę, iż darzyć podług swoiej szczodroty nigdy dostatecznie nie mogła. Nosiły też iej dary tę cechę świętości, którą im nie ich wartość lecz serce dobroczynne nadawało. Nigdy wszakże żadna chełpliwość nie powstała w iej umyśle, bo dobrze czynić tak było naturalną potrzebą Jej serca, iż nie pojmowała, iakby inaczej być mogło, iakby inaczej żyć mogła. Jej dom był dla wszystkich miłym przytułkiem: starodawna gościnność bez względu na stan i mienie, wszystkich, równie zawsze miłem darzyła przyięciem, i nikt ztamtąd bez zadowolenia nie odszedł, bo skromna wesołość i cnota bez przesady, były cechą towarzyskich Jej stosunków. Obok wrodzonej sercu Jej tkliwości, obok tego współczucia przez które każda obca boleść znalazła u niej łzy obfite, posiadała w wydarzeniach ważnych, wyższą nad zmienność losu duszę, o hart i tęgość której nie raz chwieiąca się wiarą nowych sił i ufności nabierała. Ażeby opisać wszystkie Jej zalety, potrzebaby iść ślad w ślad w codzienne Jej życie. Życie to w ustroniu domowem, które od najrańszej zamiłowała młodości, iasno dowodzi, iż rodzina, dom, dobre uczynki i natura wystarczały Jej sercu. W cichem ustroniu, w niewielkim zakresie, całą działalność swoiego uczucia skupiwszy, nie szukaiąc blasku, nad pozorną przeniosłszy rzetelną zasługę, nie odbiegaiąc stanowiska w iakiem Ją los postawił, o ile tylko sił starczyło, takowych podług serca użyła, i tą drogą, całej iaką pojmowała doznawszy rozkoszy, cieszyła się szczęściem, które własnych Jej rąk było dziełem. Porzucam iuż dalsze kreślenie obrazu, na który kolory iakich używam są bezbarwne; bo iak oddać wiernie anielskie uczucia, które w każdem iej tchnieniu, w każdej myśli, dla szczęścia bliźnich w Jej sercu powstawały. Do ostatecznej życia Jej zmierzam godziny uwieńczaiącej godnie tak świętobliwy zawód. Na łożu boleści cięźką czteroletnią probą doświadczona Jej cierpliwość ani na chwilę nie słabiała, i łagodność niezrównana, rzadka cierpień towarzyszka nieodbiegła Ją do ostatku. A iako całe życie

zapominając o sobie żyła tylko w dzieciach swoich, o nich też jedynie myślała w ostatniej godzinie, kiedy po usprawiedliwieniu i pojednaniu się ze STWÓRCĄ przyjęciem śś. SAKRAMENTÓW, wolno już Jej było niemi się tylko zajmować. Boleśnie niestety że piękny ten zawód zawcześnie bo w 52 roku życia przerwanym został. Ta myśl jednak pocieszać powinna, iż tyle szlachetne życie nie mogło zużyć się bezowocnie, że tak piękne cnoty których pamięć nie prędko wygaśnie, będą ciągłą zachętą i pobudką nowym Jej podobnym niewiastom! niewiastom, którym za nadto przypominać, a teraz świeży stawiając wzór przekładać nie można za nadto, iż domowe zacisze, wiejska zagroda, życie spokojne, proste, świętobliwe, nie iest najmniej godnym, najbezowocniejszym obrębem działania i najwznioślejszego umysłu, i najdelikatniejszych uczuć i najwyższych zalet Pani. Spoczywaj cieniu święty wśród zasłużonych błogosławieństw. Pamięć Twoich cnot trwać będzie, póki serca wdzięczne istnieć nie przestaną; bo każdy Twój czyn był dobrym przykładem; bo każdy dzień Twoiego żywotu był urzeczywistnioną moralności nauką, bo każde Twoie tchnienie było dla szczęścia ludzi. *X.*

Z Petersburga. — W miejsce uwolnionego od czynności, na własne żądanie, Rzeczywistego Radcy tajnego 1szej kl: Xcia *Golicyna*, Najmiłościwiej N. PAN Rozkazał być Kanclerzem Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, Ministrowi Dworu CESARSKIEGO, Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi piechoty Xciu *Wołkońskiemu*, z pozostawieniem go przy teraźniejszych obowiązkach.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 11go b. m. Lord Franc: *Egerton* powstawał przeciwko byłemu Ministerstwu, z powodu iż kazało uskutecznić nieszczęśliwą wyprawę do *Afganistanu.*

Francja. — Wiadomo, iż przed kilką miesiącami eskadra francuz: odpłynęła do *Tangeru*, aby żądać zadosyć-uczynienia za obrazy wyświadczone Francji ze strony Cesarza *Marokańskiego*, i wstrzymać tego Monarchę od udzielania pomocy *Abdel-Kaderowi.* Eskadra wróciła, a nie ogłoszono nawet skutku tej wyprawy. Teraz zdaie się pewnem, iż Francja słuchaiąc przedstawień gabinetu angiels:, zaniechała zamiaru względem wznowienia w *Tangerze* przykładu *Algieru.* Głoszą nawet, że nota angiels: była grożącą, użalała się bowiem, iż Francja nie przestaiąc na zdobyciu północnych przegów *Afryki*, myśli ieszcze o wcieleniu państwa Marokańs: do swoich posiadłości; z tej przyczyny Anglja oświadczyła, że attak na iakikolwiek punkt marokański będzie przez nią uważany za wypowiedzenie wojny. Odwołanie eskadry było odpowiedzią tej noty. Od tego czasu Cesarz Marok: nie taił więcej swoiej przychylności dla *Abdel-Kadera.* Każdym razem gdy tylko Emir został porażony, Cesarz przyjmował go na swoiej ziemi iako sprzymierzeńca i wspierał go bronią pochodzącą z fabryk angiels:. Teraz Rząd francuz: ma posiadać iawne dowody, że Anglja wspierała *Abdel-Kadera* za pośrednictwem Cesarza Marokańs: *Mulej Abderaman.* Rząd uczyni kroki energiczne, aby tę sprawę rozstrzygnąć. Adjutant Marszałka *Soult* (Sult) P. *Callier* (Kalje) uda się do Cesarza Marokań:, aby go skłonić do opuszczenia strony Emira. — Do *Tulonu* nadesłano rozkaz o przyśpieszenie budowy 2ch nowych statków parowych przeznaczonych do żeglugi na Oceanie *Atlantyckim.* — Król przyrzekł mieszkańcom w *S. Germain* (S. Żermę) kazać wznieść w tamecznem mieście posąg *Ludwika XIVgo.* — Pani *Lafarge* (Lafarż) ma być przewieziona do szpitalu w *Paryżu.* — *Hiszpanie* mieszkaiący w *Paryżu* powszechnie mniemaią, że Królowa *Izabella* zaślubi Syna Infanta *Don Franciszka.* — Osoba dobroczynna zwiedzaiąca w tym miesiącu *szpital obłąkanych* w *Marsylji*, złożyła do skarbony tego szpitalu 1000 dukatów.

Niemcy. — Nowy traktat żeglarski został zawarty między *Belgją* i *Austrją*, oraz między *Belgją* i *Hannowerem.* — Król *Bawarski* udaiąc się do *Rzymu* przybył 5go b. m. do *Rimini*; przed bramami miasta *Forli* spotkał się z Xciem *Luitpoldem* bawarskim; obaj Dostojni podróżni wyskoczyli z powozów i uścisnęli się serdecznie. — 17go b. m. przypadła rocznica iubileuszu N. CESARZA *Rossyjskiego*, który 25 lat temu objął

iako Szef 6ty pułk *pruskich* kirasjerów, znajdujący się w załodze *Brandeburgu*, a okoliczność ta była radośnie obchodzoną. Król *Pruski* iuż 16go b. m. o 9tej wieczorem przybył do uroczyście illuminowanego miasta, gdzie iuż zgromadzili się Cesarsko Rossyjs: Jenerał *Mansurow* i Xżę *Boratyński*, oraz Jenerałowie i byli Officerowie w tymże pułku. Król przyiąwszy tychże, oraz Duchowieństwo i Władze miejscowe, raczył przyiąć z rąk Podpułkownika *von Dassel* ofiarowaną sobie historję pułku i medal wybity z powodu tej uroczystości. 17go przybyli także Xżęta *Karol* i *Albrecht*, którzy wraz z Królem i z całym pułkiem znajdowali się na Nabożeństwie w Kościele Katedralnym. Po paradzie odbytej przy ulicy Stej *Anny*, Monarcha raczył zgromadzić około siebie korpus Officerów i odczytać pismo N. CESARZA Rossyjskiego do pułku, będące wzruszaiącej treści, oraz ogłosić nowe awanse. Na uczcie danej w Resursie Obywatelskiej, Król *Pruski* wzniósł toast za zdrowie dostojnego Szefa CESARZA Rossyjs:, armji Pruskiej i Rossyjs:, oraz 6go pułku kirasjerów.

Turcja. — Porta wezwała Posłów mniejszych Mocarstw europejsk: aby przystąpili do traktatu względem zamknięcia Dardanelów dla okrętów woiennych; ponieważ ten okólnik nie był podpisany przez Ministrów Porty, przeto Posłowie odesłali go iako nieobowiązuiący.

Rozmaitości. — »Mój Panie, głowa mnie ogromnie boli, boię się o siebie;" wcale niepotrzebnie odrzekł zapytany, głowa boli, znać że choroba iuż wyżej nie pójdzie. — Droga Elizo, pisał młody Człowiek do swej uwielbianej: »Kocham, uwielbiam cię; lecz przez litość nie posypuj pisma twoiego piaskiem, bo gdym całował ostatni twój list z tą miłością, którą znasz we mnie, ziarnko piasku weszło mi w zęby i niezmiernie przez cały dzień zgrzytałem." — W *Liwornie* budują nowy Teatr, który nazwany będzie teatrem *Rosyniego.* — Sąd w *Parsonstown* skazał niedawno pełnoletniego ulicznika na śmierć, za to, iż *niepotrzebnie i złośliwie* zabił *kozę*; biedny delikwent został iednak ułaskawiony i napowrót odesłany do *kozy.* — Ubogi prowincjonalny Artysta dram: francuz: spotkawszy się z kolegą bogato umieszczonym w *Paryżu*, zapytał o swój stan finansowy. Zamiast odpowiedzi, wskazał tylko na afisz przylepiony na rogu. Kolega zrozumiał dowcip i z uśmiechem włożył coś w rękę prowincjonalnego Artysty. Na afiszu była właśnie zapowiedziana Krotochwila pod tytułem: »Pożycz mi 5 franków." — Inny młodzik prosił o wsparcie kolegę, którego serce wprawdzie było skłonne do dobrodziejstw, ale którego kassa nieodpowiadała tym chwalebnym chęciom. Nie mam nic, rzecze do proszącego, iak tylko 6 biletów abonowanych do kąpieli, weź ie i zrób z niemi co zechcesz." Biedak pomyślał w duchu: Nie iadłem wprawdzie śniadania, to iednak nie zawadzi udać się do kąpieli, może to na głód pomoże. Z temi myślami i zapieczętowanemi biletami śpieszy do łazienek; tylko co ma kazać przysposobić sobie wannę, aż tu spostrzega na drzwiach kartę z napisem: »Szklanka madery 75 centymów, zupa 75 centymów i t. d." Stój! woła uradowany, podobno bilety tyleż uczynią: »Garson! rzecze teraz do łaziennika, zostaw kąpiel na inny raz, a daj mi za te bilety stosowne śniadanie." — Na teatrze Pana *Comte* (Kąt) w *Paryżu*, są okazywane publiczności uczone Papugi. Truppa ta złożona z *Aras*, *Kakakatoes*, *Jakotow*, i innych papug, przedstawia rozmaite sceny grotesques i tańce. — W ogłoszeniach dzieł nowych francuzkich czytamy: *Cierpienia Chrząszcza.*

Jutro odbędzie się powtórny przetarg Licytacyjny w Cytadelli Alexandryjskiej, na budowę i reparacją KOSZAR, o czem było obszerniej w Nrze 107 Kurjera.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hauke Lud: Hra: z Drezna; Helmersohn Jenerał z Petersburga; Trzeciak Ant: Komisarz Obwo: z Stanisławowa; Baczyński Samuel Patron Trybu: z Siedlec; Kozarzewski Anto: Oby: z Slubowa; Karski Lud: Oby: z Grzebska; Grodzki Lud: Oby: z Guber: Grodzieńskiej; Górski Walen: Dz: z Wojcina; Rodziewicz Jan Dz: z Mazowszan; Fleszyński Rud: Oby: z Przyszewa; Pruszkowski Sew: Dzie: z Bikowa; Mikorski Fel: Dz: z Żdżarowa

DONIESIENIA.

Stanisław Kalicki KRAWIEC męzki, otworzywszy Warsztat przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr

438, ma zaszczyt najuprzejmiej polecić się względom Szanownych Panów najspieszniejszem wykonaniem wszelkiej tego rodzaju roboty, tak iż w przeciągu 24ch godzin podejmuie się wystawić cały garnitur podług naj świeższych żurnali Paryzkich, za najumiarkowańszą cenę.



W Dobrach Służewcu pod Warszawą, iest 300 MACIOR w wieku 5 do 6 lat zaiałowionych, zdatnych do założenia porządnej Owczarni; są także BARANY I. klasy na rok przyszły zdatne do bukowania, z wełną długą, cienką i gęstą, ieszcze wcale nie używane. O cenie i gatunku, wiadomość na miejscu.

Przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1345, blisko Nowego-Świata, iest MIESZKANIE składające się z 2ch Stancji, na dole, od frontu, razem lub poiedynczo, do naięcia każdego czasu.

W domu pod Nrem 1739 naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra, iest kilka tysięcy DACHÓWKI Holenderki do przedania: wiadomość u Stroża.

Pod Nr 2449, przy ulicy Nowolipie i Żelaznej, są do naięcia POMIESZKANIA na lato tylko, lub rocznie, z Ogrodem i wszelkiemi przyległościami. Wiadomość u Właścicielki tamże mieszkaiącej.



KORZENIEWSKI KRAWIEC Cywilny i Wojskowy, założył Warsztat w Mieście Gubernjalnem Suwałkach; wydoskonaliwszy się w swej profesji u najsławniejszych Majstrów w Warszawie, a potem za granicą, jako to: w Dreznie, Wiedniu i innych miastach znacznych, śmiało polecam się WW. Panom Obywatelom i Urzędnikom, oraz zaręczam że wszelkie roboty powierzone mi, z całą dokładnością, podług mody, za umiarkowaną cenę wykończone będą, gdyż nieszczędziłem znacznych kosztów w sprowadzeniu wydoskonalonych Czeladników i potrzebnych materjałów, aby zasłużyć na względy WW. Panów, i dla tego cieszę się nadzieią, że WW. Panowie wspierać zechcecie moie usiłowania. Zawiadamiam także WW. Panów że można u mnie dostać wszelkiej roboty gotowej za umiarkowaną cenę.



Wczoraj rano na Grzybowie, zgubiony został PULJARES gładki czarny, raz otwierany, z 3ma przegrodkami, w iednej z nich znajdowało się Biletami kassowemi zł. 420. t. i. 4 papierki 100 złoto: i ieden 3 rublo:, a w 2giej 2 bilety z wiadomościami potrzebnemi, ieden Kerasiewicza, a 2gi Krawca Lehra, ieden mały bilecik i rachunki. Łaskawy Znalazca raczy zgłosić się pod Nr 634 Lit: B. przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na 3 piątro od frontu, za co otrzyma nagrody zł. 150, od Kowalskiego.



PANTALJON w dobrym stanie, za pomierną cenę, do sprzedania. Bliższa informacją w Handlu Win w domu Olbromskich zwanym, ulica Senatorska Nr 460.

Jest do sprzedania KOLONJA *Warszówką zwana*, z 3ch włók gruntu składaiąca się, z wszelką budowlą. Obszerniejszą wiadomość powziąść można od Wgo Michalskiego, w domu Nr 614 lit: L, przy ulicy Niecałej.



Szanowni Panowie i Damy, którzy sobie życzą sztuki JEŹDŹENIA konno, iako też WOLTYZOWANIA uczyć, raczą się zgłosić do P. *Liebhard* w domu P. Schustra przy ulicy Krakow:-Przedmie: Nr 427; również przyjmują się Konie do UIEZDZANIA i WYNAJMUIĄ się Konie wierzchowe na spacery. Lekcje odbywać się będą w Rajtszuli pałacu Prymasowskiego.



Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1303, iest do sprzedania KOCZ z pakunkami, modnego fasonu i mało używany, robiony w iednej z pierwszych fabryk Warszawskich. Wiadomość w podwórzu po lewej stronie na dole.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Juljanny Proszyńskiej zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 7go.



Kocz w dobrym stanie z 8ma kołami, iest do sprzedania na Pradze za mostem pod Nr 379; dowiedzieć się można u dzierżawcy tegoż domu.

W nowym domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 779, iest do wynaięcia MIESZKANIE na 1m piątrze, składające się z 6ciu Pokoi z Balkonem, Przedpokoiem, Kuchnią angielską, Spiżarnią, Drwalnią, Piwnicą, tudzież Stajnią na 4 konie i Wozownią; na dole 3 Pokoie i Kuchnia. Wiadomość u Właściciela na 2m piątrze.

OSOBA upoważniona przez Rząd do dawania Lekcji sposobiącym się Uczniom do klass, lub też może pełnić obowiązki Pisarza lub Rządcy domu, przytem obeznana z Ekonomiką, życzy przyiąć obowiązek z wyżej wymienionych zatrudnień; wiadomość powziąść można pod Nr 53, w Starem Mieście.

Gotowych nowych drewnianych LICHTARZY z okuciem żelaznem u wierzchu, w rożnych kolorach i wysokości, stosownych do katafalków; oraz WAZONIKOW pod kwiaty lakierowanych i wyzłacanych, nabyć można za mierną cenę pod Nrem 415, przy ulicy Krakow: Przedm:, u Felixa Zaremby Tokarza.

Do naięcia SKLEP na Szynk Trunków, POKOI 4, KUCHNIA, PIWNIC 2 i DRWALNIA, obok Zamku przy ulicy Grodzkiej pod Nr 365, od Śgo Jana r. b. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

OBERŻA pod znakiem Dzika, o 6 mil od od Warszawy, na trakcie Kalisko-Poznańskim, pomiędzy Stacją poztową Syroki a wsią Topuławą, iest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. Wiadomość u Rządcy Dóbr Łozy.

O mil 5 od Warszawy w bliskości szose, znaczny FOLWARK z Gorzelnią nowo urządzoną, maiący wysiewu Oziminy korcy 300, Siana fur 1600, wszystkie

budowle zupełnie dobre i w większej części nowo zaprowadzone, obfitujący w najlepszepastwiska, iest od 1 Lipca r. b. lub wcześniej, do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość u Rządzcy Pałacu Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

KULE do Kręgli z najcięższego drzewa zwane (Lignum Santum), iak również zupełnie wysuszone BILE BILARDOWE Hamburskie, z kości słoniowej i z samego iędrna, znajduią się w zapasie u F. Werk Majstra Tokarskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 794 lit: C., w domu P. de Klopmanu.

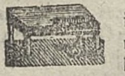

NAGRODY Zł. 18, za wynalezienie ZEGARKA Angielskiego, srebrnego, dużego, z kopertą, z kluczykiem złotym, z kamieniem amatystem żółtym, który został zgubiony d. 22 b. m. o godzinie po 10 przed połud:, na Krakow: Przedm:, około Zegarmistrza Grzybowskiego. Uprasza się najpokorniej znalazcę tego Zegarka, o odniesienie go do domu Nr 1346 li: A. przy ulicy Mazowieckiej, do W. Bartoszewicza Profesora.


DOM pod Nr 2646 przy ulicy Marjensztadt, z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Solnej, pod Nrem 810.

APARTAMENT na 1szem piątrze, składaiący się z 12stu Pokoi i wszelkich potrzebnych wygod, do naięcia od Sgo Michała w pałacu Tarnowskich Nr 388, Krakowskie Przedm:; wiadomość u Rządzcy tegoż pałacu.


PANTALJON mahoniowy, używany, w dobrym stanie, iest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów Zdrodowskiego, przy ulicy Świętokrzyzkiej, wprost Jasnej, Nr 1334.

LOKAL składaiący się z 7miu Pokoi, Kuchni, Drwalni, Piwnicy, Stajni i Wozowni, w całości lub częściowo, iest do wynaięcia przy ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej pod Nr 1558. od Sgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Stróża Marciua, lub też na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 418, na 1szem piątrze u Właściciela domu.


FORTEPJAN o 6ciu oktawach, zalecaiący się czystym tonem i w stanie zupełnie dobrym, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Nowolipie w domu Osipowskiego Nr 2407 i 8, na 2m piątrze po lewej ręce.

KLEJ tegorocznego wyrobu, w dobrym gatunku, znajduie się do sprzedania po cenie umiarkowanej, pod Nr 2794, w domu narożnym przy ulicach Leszczyńskiej i Browarnej, u Właściciela tejże possesji.

Antoni Till poleca się Szano: Publiczności z WYROBAMI PŁÓCIENNEMI, iako to: różnego gatunku płócienka, czerwonego nankinu, barchanu na spódnice, tudzież Serwety, za cenę umiarkowanie ustanowioną, przy ulicy Leszno Nr 725.

W Ogrodzie Służewieckim, 2 wiorsty za Królikarnią, przy szose, dostać można BZÓW kilkoletnich, iako też różnego gatunków KRZEWÓW.


Są do sprzedania 4ry KONIE gniade, rosłe, bez żadnych narowów i iak najlepiej uieżdżone, razem lub po parze. Bliższa wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 619, u Właściciela na 1szem piątrze.


W domu na rogu pod Nr 1266 i 7, przy ulicy Nowy Świat, przy nowej drodze, iest do sprzedania KLACZ ciemno-gniada, rosła, bardzo dobrze uieżdżona, pięknej rasy, najlepszej rossyjskiej stadniny, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w tymże domu u Kuczera Teodora Slepcow.


W dobrach Poturzyn w Gub: Lubelskiej Obw: Hrubieszowskim położonych, znajduią się TRYKI do przedania, pochodzące z zawodu iednej z najcelniejszyh Owczarń Szlązkich Hrab: Laris h.. O cenie dowiedzieć się można w miejscu u Właściciela, lub Rządzcy Dóbr.




NOWOZAŁOŻONA FABRYKA

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

WILHELMA FIEDLER

przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Mikulskiego, teraz Lewenberga Nro 467, Wyrabia wszelkie KAPELUSZE MĘZKIE, DAMSKIE, z świeżo z zagranicy otrzymanych Plecionek, ryżowych, włoskich, szwajcarskich i francuzkich w wyborowych fasonach, tudzież KAPELUSIKI i KASZKIECIKI dla DZIECI; przyimuie także wszelkie KAPELUSZE słomkowe i ryżowe do PRANIA lub PRZEROBIENIA, podług mody i żądania. MAGAZYN MÓD i STROJÓW DAMSKICH, przy tejże Fabryce otworzony, zaopatrzony iest w znaczny zapas KAPELUSZY MATERJALNYCH i CZEPECZKÓW DAMSKICH strojnych i negliżowych w najgustownięjszych fasonach iak najstaranniej wykończonych. Polecaiąc się przeto łaskawym względom Prześwietnej Publiczności, ręczca za iak najdokładniejsze i najpunktualniejsze wypełnianie udzielanych iej zleceń i zamówień.

*** Jeden z wyższych Urzędników, maiący zamiar wyiechania w pierwszych dniach Czerwca r. b. do Wód Marjenbadzkich własnym powozem a końmi pocztowe-

mi, życzy sobie TOWARZYSZA Podróży, pod warunkiem *płacenia w ciągu całej podróży za iednego tylko konia pocztowego;* inny zas wszelki koszt, iak np: szosowe za granicą, Tryngielty i t. p. opłaty, należyć będą do ogłaszaiącego; bliższą wiadomość powziąść można u Dzierżawcy possesji Nr 755, przy ulicy Elektoralnej.

HANDEL TOWARÓW ŁOKCIOWYCH przy ulicy Żabiej Nro 949, wprost bramy Ogrodu Saskiego, zupełnie się wyprzedaie. Tamże SZAFY Sklepowe w dobrym stanie, są do nabycia.

Na żądanie pełnoletnich i nieletnich Sukcessorów niegdy Piotra Komierowskiego i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywil:, odbywać się będzie sprzedaż Inwentarza żywego i martwego, niemniej Oranżerji i innych sprzętów, na gruncie dóbr Gliniaulka w Powiecie Siennickim znajduiących się w d. 15/27 Kwiet: r. b., o godz: 10ej z rana. *J. Noskowski* Reient.

Dobra Ziemskie ŁUKOMIE WIELKIE z PRZYLEGŁOŚCIAMI w Gub: Płockiej Obwo: Lipnowskim położone, składaiące się z 2ch Folwarków i 3ch wsi zarobnych, Wysiewu ozimnego 200 korcy, Siana fur 100 maiące, z czynszami gotowemi, Młynem wodnym, Rybołostwem, Gorzelnią, Ogrodem fruktowym i warzywnym, z Lasem na potrzebę miejscową, Pastwiskami żyznemi, Zabudowaniami w iak najlepszym stanie, z Propinacją w 3ch Karczmach, ludne, z Pańszczyzną wydostarczaiącą i odpowiednią, dobrze obsiane i zupełnie dobrze zagospodarowane, są do wydzierżawienia z wolnej ręki od Sgo Jana 1842 r. na lat 3 lub 6 pod bardzo korzystnemi warunkami. — Bliższa wiadomość w Warszawie w Hotelu Krakowskim pod Nrem 18 stancji, albo we wsi Bonisławiu Obwodzie Płockim, przy Stacji pocztowej LELICE.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Franciszek Żernicki ZŁOTNIK, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż przeniosł swoie mieszkanie pod Nr 463 do domu W. Łagiewnickiej, w podwórze wprost bramy, i ma zarazem zaszczyt polecić się łaskawym względom. — Przytem ostrzega Pana który zostawił u niego CUKIERNICZKĘ srebrną i którego Nazwisko nie iest mu wiadome, iż ieżeli w przeciągu 2ch miesięcy licząc od 21 Kwietnia r. b. po odbior tejże nie zgłosi się, takowa na rzecz przypadalącej mu należytości użytą zostanie.

FAETON ruski podwójny, do poiedynki lub na parę koni, wygodny, prawie nowy, z zaprzęgą lub bez zaprzęgi, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Zleceń przy ulicy Wierzbowej i Senator:. GORZELNIANY opatrzony w chlubne świadectwo, życzy sobie objąć zatrudnienie, w kraiu lub w Rossji, za pośrednictwem Kantoru Zleceń.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Notatki mego Męża.*

Dziś widowisko P. *Kuparenki* w b. Konserwatorjum.

Panorama i *Menażerje* na placu Krasińskich.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, familja *Lang* śpiewaków z nad Renu, w kostiumach narodowych, śpiewać będzie przy towarzyszeniu Orkiestry.

Dziś o godz: 5tej z połud: w Lokalu przy ulicy Nowy świat pod znakiem *Kopernika*, Pan *Bajczak* z kompanją grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne *J. F. Buoll.*

W nowo otworzonej Kawiarni w domu Nr 572 i 3, przy ulicy Długiej, wprost dawnego Arsenału, w dniu dzisiejszym KWARTET z dobranych Artystów odegra najnowsze kompozycje Muzyczne.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prejs* grać i śpiewać będą.



Ogród NOWA SZWAJCARJA, dawniej pod nazwiskiem GNOJOWA GÓRA znany, gdzie widok najpyszniejszy na



Wisłę, Saskę kępę, Prągę etc., prawdziwą przyiemność i rozrywkę człowiekowi sprawia, urządziłem w nim dla dogodzenia Publiczności najlepsze trunki i Przekąski zimne; gdzie przy pogodnych dniach ORKIESTRA z dobranych Artystów, łaskawych Gości bawić będzie.

Bartodziejski.

Podpisany uwiadamiam Szan: Publiczność, iż OGRÓDEK WIEJSKI otwartym zostanie od dnia 24 Kwiet: r. b.; tak iak i w poprzednich latach przyjmuję obstalunki dniem wprzódy zamówione. Będzie zaś można dostać w każdym czasie wybornych RAKÓW, SZPARAGÓW, KURCZĄT, przy najrychlejszej usłudze, przytem rozmaite Napoie. *P. Kozakiewicz.*

Podpisany, wróciwszy z Paryża, otworzyłem RESTAURACJĄ dnia 21 b. m. w Pałacu W. Szepietowskiego, zwanym Blanka, przy ulicy Senatorskiej Nro 461; mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, iż iak wprzódy tak i teraz, iedynem moiem będzie staraniem, zadowolić miych Szanownych Gości, którzy mnie swą bytnością zaszczycić raczą. Są także osobne POKOJE na obstalunki. *D. Herteux* (Herte).